

Marek Żejmo

Planowany Anschluss Szwajcarii w czasie drugiej wojny światowej

Historia Slavorum Occidentis 2(9), 185-209

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK ŻEJMO (KALININGRAD)

PLANOWANY ANSCHLUSS SZWAJCARII W CZASIE DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

Słowa kluczowe: Szwajcaria, aneksja, hitlerowskie Niemcy, transakcje złotem w czasie II wojny światowej

Keywords: Switzerland, annexation, Nazi Germany, gold transactions during the Second World War

Abstract: Since 1933, when Adolf Hitler became the Chancellor of Germany, to the end of World War II the independence of Switzerland was constantly threatened. Nazi propaganda from the beginning talked about the unification of the German peoples under the banners of the Third Reich. However, Swiss neutrality gave the Germans such great material benefits that it ultimately stopped them before the execution of the annexation plans.

Od początku panowania reżimu nazistowskiego obserwowano objawy militarne zagrożenia szwajcarskiej państwowości. Ujawniało się ono choćby przez publikacje niemieckiego geografa i teoretyka wojskowego, Ewalda Banse (1883–1953), który był propagatorem nieludzkich metod prowadzenia wojen¹. Opublikował w 1932 r. monografię na temat wojny pt. *Raum und Volk in Weltkriegen* (Przestrzeń i naród w wojnach światowych). Hitlerowskie władze już w lutym 1933 r. mianowały go profesorem nauk wojennych, a w lipcu powołały Niemieckie Towarzystwo Polityki Militarnej, które miało propagować ideologię Bansego². Głosił on, że wojna z Francją może być skutecznie przeprowadzona tylko po zajęciu terenów Belgii i Holandii na północy oraz

¹ Zob. E. Banse, *Germany Prepares for War: A Nazi Theory of „National Defense”*, New York 1934.

² S. P. Halbhook, *Cel: Szwajcaria*, Warszawa 2003, s. 30.

Szwajcarii na południu³. Według jego teorii neutralność Szwajcarii była korzystna wyłącznie dla odwiecznego wroga Niemiec – Francji, a górzyste tereny Alp stanowiły naturalną przeszkodę w przemieszczaniu się wielkich oddziałów wojskowych. Chociaż dla większości Szwajcarów językiem ojczystym był i jest niemiecki, to jednak Banse uważał ten naród za bezwartościową mieszaninę różnych ras, podobnie jak Stany Zjednoczone Ameryki i kolonialne kraje, jak Belgia i Holandia, to państwa, jak uznawał, bez narodów, a jedynie z ludnością składającą się z różniących się od siebie nacji⁴. Szwajcarzy nie akceptowali niemieckiego ustroju i niemieckiej agresywnej propagandy, która była wrogo nastawiona do wszelkiej inności. 12 maja 1933 r. Rada Federalna wydała zakaz używania niemieckich mundurów i godeł, za co groziła kara pozbawienia wolności lub deportacja⁵. Dyrektor Departamentu do Spraw Wojskowych (odpowiednik Ministerstwa Obrony Narodowej) Rudolf Minger (1881–1955) złożył oficjalne oświadczenie, w którym podkreślił, że: „Nigdy nasz naród nie zgodzi się na osłabienie demokracji. Zada klęskę ideom dyktatury, z którejkolwiek strony przyjdą. Nigdy nasz naród nie zaakceptuje *Gleichschaltung* (ujednoczenia) w niemieckim stylu. [...] W tym celu nie potrzebujemy dodatkowych koszul ani dodatkowych flag, wystarczy nam biały krzyż na czerwonym polu”⁶.

Fakt przetrwania Szwajcarii zarówno w okresie poprzedzającym II wojnę światową, jak i w trakcie działań wojennych (1939–1945) stanowi swoisty fenomen i zagadkę historii, która do chwili obecnej jest przedmiotem badań historyków. Ta alpejska enklawa, leżąca pomiędzy dwoma partnerami osi Berlin–Rzym była naturalną przeszkodą w tworzeniu przez zwolenników Hitlera i Mussoliniego „Nowej Europy”, której podstawowym rysem była niemiecko-włoska hegemonia⁷. Za aneksją Szwajcarii przemawiało wiele czynników geopolitycznych:

1. Szwajcaria utrzymywała kontakty polityczne i gospodarcze z przeciwnikami państw osi.
2. Na terenie Szwajcarii aktywnie działały placówki i ośrodki wywiadowcze przeciwników państw osi. Szczególnie Berno, Zurych, Genewa i Lozanna

³ Tamże.

⁴ E. Banse, *Germany Prepares for War*, s. s. 314.

⁵ Za: „New York Times”, 13 V 1933, s. 7; „The Times”, London 3 V 1933, s. 11.

⁶ *Entsehung und Wirken der Militärverwaltung (MDV)*, [w:] red. J. Stüssi-Lautenberg, *Die Entsehung der Direktion der Militärverwaltung*, Brugg 1989, s. 39.

⁷ W. Kozaczuk, *Na peryferiach piekła*, s. 6.

były w okresie poprzedzającym wybuch wojny oraz w czasie jej trwania, ośrodkami intensywnej działalności dyplomatycznej, gospodarczej i wywiadowczej. Na terenie Szwajcarii spotykali się oficjalni i tajni przedstawiciele rządów państw biorących udział w wojnie, jak też państw neutralnych. Przedstawiciele wielkich firm przemysłowych i agencji wywiadu z różnych stron świata mogli tu nawiązywać kontakty i zawierać porozumienia w warunkach względnego bezpieczeństwa.

3. Szwajcaria była całkowicie otoczona przez państwa faszystowskie i współpracującą z nimi Francję marszałka Philippe Pétaina (1856–1951).
4. Gospodarka szwajcarska uzależniona była od dostaw surowców z zewnątrz, co musiało być realizowane przez terytoria Niemiec lub przez terytoria od nich zależne.
5. Niejednorodność etniczna z większością niemieckojęzyczną, co wykorzystywała propaganda niemiecka, szerząc teorię, że Szwajcarzy to „*abtrünnige Deutsche*”, czyli niemieccy odszczepieńcy, których – podobnie jak Austriaków – należało szybko przyłączyć do III Rzeszy.
6. Licząca około 150 tysięcy populacja obywateli Niemiec na stałe przebywających w Szwajcarii w większości była zwolennikami władzy hitlerowskiej. Wśród nich aktywnie działała organizacja NSDAP, którą kierował *landesgruppenleiter* Wilhelm Gustloff (1885–1936), który 6 lutego 1936 r. został zastrzelony przez studenta medycyny żydowskiego pochodzenia. W ten sposób chciał się zemścić za prześladowania Żydów w Niemczech⁸. Organizacja ta prowadziła na terenie Szwajcarii akcję propagandową, która znajdowała zwolenników wśród ludności szwajcarskiej. Problemy związane z aktywnością partii hitlerowskiej były przedmiotem kilku interpelacji poselskich w parlamencie szwajcarskim, między innymi podczas obrad w dniach 2–3 kwietnia 1934 r. Na skutek działań parlamentarzystów w grudniu 1934 r. zakazano urzędnikom państwowym wstępowania w szeregi NSDAP⁹.

Znaczącą grupę nazistowską stanowili w części niemieckojęzycznej Szwajcarii członkowie Frontu Narodowego, którzy aprobowali likwidację przez Hitlera organizacji socjalistycznych i komunistycznych na terenie Niemiec¹⁰. Pod koniec 1934 r. przed sądem stanęło czterech nazistów szwajcarskich

⁸ „New York Times” z 5 II 1936 r., s. 1.

⁹ M. Żejmo, *Polacy w Szwajcarii. Możliwości i bariery osadnictwa*, Gdańsk 2009, s. 151.

¹⁰ „New York Times” z 18 XI 1934, s. 6.

oskarżonych o propagowanie nienawiści rasowej wobec Żydów, co spowodowało napięcie polityczne pomiędzy Szwajcarią a Niemcami¹¹. Natomiast w 1935 r. do parlamentu został wybrany Robert Tobler (1901–1962), członek Frontu Narodowego, organizacji o programie pronazistowskim. Był jedynym nazistą przez rok zasiadającym w szwajcarskim parlamencie¹². Od połowy lat 30. partia ta tworzyła paramilitarne oddziały, których zadaniem było zwalczanie szwajcarskiego systemu demokracji. Uliczne starcia, na początkowo niewielką skalę rozpoczęły się w Zurychu i Bernie. Latem 1937 r. oddziały Frontu Narodowego dokonały tzw. Marszu na Berno, gdzie członkowie partii siłą zajęli plac przed parlamentem i doszło tam do gwałtownych utarczek, które zostały opanowane przez wzmocnione oddziały policji.

W 1936 r. Rada Federalna powołała Policję Federalną, która miała tropić i zwalczać wszelką działalność proniemiecką oraz członków i zwolenników włoskiej piątej kolumny. Nowa policja otrzymała zaskakującą nazwę, która musiała się źle kojarzyć z jej niemieckim odpowiednikiem, bowiem powstała *Geheime Staatspolizei*¹³ (w skrócie – *gestapo*). Rząd szwajcarski oraz kierownictwo wojskowe przez cały czas realizowało politykę neutralności i suwerenności państwa, starając się nie naruszać interesów żadnej ze stron konfliktów politycznych, gospodarczych i militarnych.

Na początku lat trzydziestych prasa niemiecka publikowała wizje nowych władz niemieckich i mapy przedstawiające „Wielkie Niemcy” z Holandią, Belgią i Luksemburgiem na zachodzie i Polską na wschodzie oraz z Austrią i Szwajcarią na południu, co przedstawia poniżej zamieszczona mapa z 1935 r.

Mapa jest reprodukcją pochodzącą z prasy niemieckiej, opublikowaną w Szwajcarii pod tytułem „*Grossdeutschland Schicksalstunde - 1935*”, co oznacza: „Godzina dziejowa wielkich Niemiec – 1935”. Była to geopolityczna mapa Europy, autorstwa profesora gen. Karla Haushofera (1869–1946), która ilustrowała niemieckie zamiary aneksji krajów europejskich, a w tym Szwajcarii¹⁴. Miała ona w większości zostać wcielona do Niemiec, poza południową częścią z kantonem włoskojęzycznym do Włoch i zachodnią częścią przeznaczoną dla Francji¹⁵.

¹¹ J. B. Glenn, *The Jews in Switzerland*, New York 1941, t. 7, s. 6.

¹² H. Siegenthaler, H. Ritzmann, *Historische Statistik der Schweiz*, Zürich 1996, s. 1045.

¹³ H. De Weck, P. Maurer, *Swiss Neutrality and Security: Armed Forces, National Defence and Foreign Policy*, [w:] „Swiss National Defence Policy Revisited” 1986, s. 66.

¹⁴ J. Smoliński, *Na wzgórzach Clos du Doubs*, Warszawa 1998, s. 12.

¹⁵ W. Rings, *Schweiz im Krieg (1933–1945)*, Zürich 1974, s. 65.



Źródło: W. Kozaczuk, *Na peryferiach piekła*, s. 12.

Vae neutrīs ('biada neutralnym') – takie hasło było przytaczane w niemieckich mediach w okresie sukcesów wojennej propagandy. Nawiązywało ono do starorzymskiego *vae victis* ('biada zwyciężonym') i było proroczym w stosunku do większości krajów europejskich, które usiłowały pozostać poza wpływami krajów biorących udział w II wojnie światowej¹⁶. We wrześniu 1933 r. paryska gazeta „Petit Parisien” opublikowała artykuł znanego angielskiego komentatora politycznego, Michała Poliakoffa (pseudonim dziennikarski Augur) pt. „Plan inwazji na Szwajcarię przyjęty przez niemiecki sztab generalny”¹⁷, który był dokładnie analizowany nie tylko w prasie szwajcarskiej, ale także w międzynarodowej. Jako etap w podboju Francji motto strategii tego planu brzmiało: „Genewa – wrota do Francji”. Ponieważ dowództwo armii niemieckiej nisko oceniało wartość bojową szwajcarskiego wojska, zakładali szybki podbój północnej części Szwajcarii, gdzie znajdowały się fabryki broni. Zepchnięte wojska Szwajcarskie w Alpach zostałyby

¹⁶ W. Kozaczuk, *Na peryferiach piekła*, s. 5.

¹⁷ M. Poliakoff, *Un plan d'invasion de la Suisse?*, [w:] „Journal de Genève” z 27 IX 1933. s. 1.

pozbawione dostępu do Francji, a oficerowie i żołnierze szwajcarscy pozbawieni kontaktu z rodzinami pozostającymi w rękach niemieckich szybko utraciliby morale i chęć do walki. Ówczesny minister obrony Niemiec Werner von Blomberg (1878–1946) skomentował ten temat, jako „przepojony nonsensem”¹⁸. Na posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie 26.09.1933 r., szwajcarski dyrektor Departamentu Politycznego (odpowiednik ministra spraw zagranicznych) Giuseppe Motta (1871–1940) zwrócił się do Goebbelsa ze słowami: „Nikt w Niemczech przy zdrowych zmysłach nie może myśleć o narażaniu na szwank istnienia Konfederacji Szwajcarskiej”¹⁹. W odpowiedzi niemiecki minister propagandy zapewnił go, że Niemcy od Szwajcarów chcą wyłącznie przyjaźni²⁰. Poza Szwajcarami w Europie niemieckojęzycznym narodem byli Austriacy, o których losie Hitler wypowiedział się już na pierwszej stronie *Mein Kampf*, że „*Gleiches Blut gehört in ein gemeinsames Reich*” (wspólna krew należy do wspólnej Rzeszy)²¹. Szwajcarzy obawiali się, że politycy niemieccy będą starali się urzeczywistnić nie tylko aspiracje 65 milionów Niemców zamieszkujących *Deutschland*, ale 80 milionów „Niemców” stanowiących *Deutschtum* (w tłum. niemieckość – własność narodu niemieckiego). W średniowieczu Szwajcaria była częścią Świętego Cesarstwa Rzymskiego, które nazistowscy ideolodzy określali mianem „Pierwszej Rzeszy”, po niej istniało Cesarstwo Niemieckie, Rzesza Niemiecka (*Deutsches Kaiserreich, Deutsches Reich*) – niemieckie państwo zjednoczone w 1871 r. przez Ottona von Bismarcka²². Użycie wyrazu Rzesza (*Reich*) w nazwie nawiązywało do istniejącego w latach 962–1806 Świętego Cesarstwa Rzymskiego (*Heiliges Römisches Reich*, potocznie: *Alte Reich* – Stara Rzesza lub *Erstes Reich* – Pierwsza Rzesza), zwanego też od 1441 r. Świętym Cesarstwem Rzymskim Narodu Niemieckiego (*Heiliges Römisches Reich Deutscher Nation*). Rzesza hitlerowska stanowiła według niemieckiej propagandy Trzecią. Niemieccy nacjonałiści propagowali ideę planowanego „rozszerzenia granic Niemiec aż do najdalszych krańców starego Świętego Cesarstwa, a nawet poza nie”²³.

¹⁸ H.R. Fuhrer, „Augur”: *Angiffspläne gegen die Schweiz schon 1933*, [w:] „Schweizerzeit” 16 V 1997.

¹⁹ J. Fink, *Die Schweiz aus der Sicht des Dritten Reiches, 1933–1945*, Zurych 1985, s. 51.

²⁰ „North American Review” czerwiec 1934, s. 523.

²¹ A. Hitler, *Mein Kampf*, Monachium 1934, s. 1.

²² Zob. T. Paluszyński, *Historia Niemiec i państw niemieckich. Zarys dziejów politycznych*, Poznań 2006.

²³ G. E. W. Johnson, *Switzerland Is Next*, [w:] „North American Review” 1934, s. 523; S.P. Halbrook, *Cel*, s. 37.

Wspomniany wyżej prof. Ewald Banse w odpowiedzi na krytykę jego książki tłumaczącej niemieckie żądania wobec Szwajcarii oświadczył, że: „Całkiem naturalnie zaliczamy was, Szwajcarów, do odgałęzień narodu niemieckiego (wraz z Holendrami. Flamandami. Lotaryńczykami, Alzatzczykami i Austriakami) [...]. Cierpliwości: pewnego dnia złączymy się wszyscy pod jednym sztandarem, a jeśli ktokolwiek będzie chciał nas rozdzielić, tego zniszczymy”²⁴.

Szwajcarzy czuli się zagrożeni tego rodzaju ideologią i przez cały okres międzywojenny systematycznie zbroili się, wznosili umocnienia na granicach, produkowali broń i uzbrojenie armii, a także szkolili wojsko oraz cywili poprzez działalność różnych organizacji strzeleckich i paramilitarnych. Obok przygotowań materialnych ważne było podtrzymywanie narodowego ducha (niem. *geistige Landesverteidigung*) jako obronę moralną i ideologiczną.

Podstawową zasadą doktryny nacjonalistycznych Niemiec było zjednoczenie narodów germańskich bez względu na istniejące państwa oraz ich granice. Po I wojnie światowej rozpadło się cesarstwo austro-węgierskie i powstała Austria, w której przeważała ludność niemieckojęzyczna. W okresie powojennym, w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. w Austrii i w Niemczech ujawniały się pewne skłonności opinii publicznej, pozytywnie oceniających *Anschluss* (niem. przyłączenia – połączenia) obydwu krajów i chociaż zapisy traktatu wersalskiego uniemożliwiały takie rozwiązanie, to Hitler nie brał ich pod uwagę jak wszystkich innych zapisów kapitulacyjnych zobowiązujących Niemcy do pewnych zachowań²⁵. Dzięki różnym zabiegom propagandowym oraz nieoficjalnym knowaniom i fałszerstwom, jak np. sfałszowanie przez marszałka Hermana Göringa (1893–1946) i austriackiego polityka, nazistę Arthura Seyss - Inqarta (1892–1946) rzekomego telegramu od austriackiego rządu tymczasowego wzywającego wojska niemieckie do interwencji w Austrii „w celu zapobieżenia rozlewowi krwi”²⁶, 12 marca 1938 r. Adolf Hitler wkroczył do kraju swego pochodzenia witany przez rozentuzjasmowane tłumy. Tak dokonał się *Anschluss* Austrii bez najmniejszego oporu ze strony obywateli tego kraju. Szwajcarzy natychmiast wzmocnili obsadę wojskową na granicy z Austrią, ponieważ od tego wydarzenia ich granice w 2/3 sąsiadowały z nazistowską dyktaturą Niemiec i faszystowską dyktaturą Włoch²⁷.

²⁴ Tamże,

²⁵ W. L. Shirer, *The Rise and Fall of the Third Reich*, New York 1990, s. 347.

²⁶ Tamże, s. 342.

²⁷ H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, Warszawa 1993, t. II, s. 73; Zob. też R. Eatwall, *Faszizm. Historia*, Poznań 1999, s. 120, 131–133.

„The New York Times” tak skomentował to wydarzenie: „[...] te metody oraz program Hitlera zjednoczenia całej „rasy germańskiej” zagrażają nie tylko Czechosłowacji, ale także Szwajcarii. Natychmiastowym tego skutkiem, będzie uczynienie ze Szwajcarii demokratycznego półwyspu wewnątrz politycznie autokratycznej i ekonomicznie autarkicznej ligi [...] Uważa się, że w ten sposób znacznie wzrosło niebezpieczeństwo niemieckiego ataku na Francję przez Szwajcarię”²⁸. W dniu, którym Hitler z wielką pompą w otoczeniu wiatujących tłumów Austriaków przejechał przez Austrię i wkroczył do Wiednia, w księgarniach na terenie całego kraju ukazały się mapy określające terytoria „niemieckie”, a wśród nich zaznaczono niemieckojęzyczną część Szwajcarii. Następnym krokiem niemieckiej propagandy było wydanie przez Niemców map III Rzeszy, które obejmowały większą część terytorium Szwajcarii. Nowe granice nazwano „linią wewnętrzną separacji ludu germańskiego”, a niemieckojęzycznych Szwajcarów nazwano „wygnanymi obywatelami Rzeszy Niemieckiej”. Te mapy zostały wydrukowane w niemieckich podręcznikach szkolnych, co musiało wywołać oficjalne protesty ze strony dyplomatycznych służb szwajcarskich²⁹. Aneksja Austrii wywołała wzmocnienie morale narodu szwajcarskiego, a także spowodowała przyspieszenie działań obronnych oraz budowę dodatkowych fortyfikacji. Państwa podległe Hitlerowi i Mussoliniemu liczyły łącznie 120 milionów obywateli, gdy Szwajcaria zaledwie 4 miliony, a jej największe miasto Zurych miało wówczas 300 tys. mieszkańców, czyli tyle co setki niewiele znaczących miast w Europie i USA. Jednak polityczna wartość Konfederacji Szwajcarskiej była znacznie większa niż wynikałoby to z jej powierzchni i liczby mieszkańców. „Jest to kraina ciężkiej pracy i skromnych zwyczajów, sprawiedliwości, czystości i tolerancji, będąca kwintesencją zasady »żyj i daj żyć innym«. Nie znajduje się tam skrajnego bogactwa ani ubóstwa, nie ma miliardów, nie ma nędzarzy”³⁰. Od początku 1939 r. Szwajcarzy uważnie analizowali doniesienia niemieckiej prasy, ponieważ naziści swoje ataki zbrojne zwykle poprzedzali zmasowanymi atakami propagandowymi. Generał Eugen Müller (1891–1951) na polecenie władz hitlerowskich opracował na początku 1939 r. opinię na temat ewentualnych korzyści mogących wyniknąć z najazdu na Szwajcarię w przypadku wojny z Francją i wypowiedział się w niej przeciwko

²⁸ „New York Times” z 13 III 1938 r., s. 36.

²⁹ R.A. Friedmann, *Switzerland Fights Against a New „Anschluss”*, „Contemporary Review” 1938, s. 312.

³⁰ T.R. Ybbara, *Switzerland Rallies Again for Freedom*, „New York Times” 14 VIII 1938, s. 8.

wkroczeniu wojsk niemieckich do Szwajcarii. W tym okresie kolejnym krajem wchłoniętym przez III Rzeszę stała się Czechosłowacja, która podobnie jak Austria poddała się Niemcom 15 marca 1939 r. bez żadnego oporu³¹.

W 1939 r. Stany Zjednoczone w stosunku do Niemiec były neutralne, a obroty handlowe pomiędzy obydwoma krajami stale wzrastały. W tym czasie pomimo pewnych oporów władz USA, Szwajcarom udało się wynegocjować z nimi kontrakt na dostawy dużych ilości surowców i artykułów żywnościowych do zmagazynowania na wypadek spodziewanej wojny³². Amerykanie wówczas utrzymując politykę neutralności w stosunku do krajów europejskich, w maju 1939 r. odmówili przyjęcia 930 Żydów, którzy przyплыnęli statkiem do USA i musieli wracać do Europy, gdzie ich życie było poważnie zagrożone³³. Już wkrótce po tym, bo 23 sierpnia 1939 r. pełnomocnicy Niemiec i Rosji podpisali pakt o nieagresji. Ministrowie spraw zagranicznych Joachim von Ribbentrop (1893–1946) i Władysław Mołotow (1890–1986) podpisali jednocześnie tajny protokół, na mocy którego obydwa kraje miały dokonać rozbioru Polski i Europy Wschodniej, o czym opinia publiczna dowiedziała się dopiero po wojnie³⁴.

1 września na rozkaz Hitlera wojska niemieckie rozpoczęły II wojnę światową najazdem na Polskę i zademonstrowały światu taktykę *Blitzkrieg* (wojny błyskawicznej), która polegała na szybkim wjeździe w głąb Polski wojsk niemieckich pod osłoną czołgów oraz samolotów wykorzystywanych jako ruchoma artyleria. Polska była zupełnie nieprzygotowana do wojny i po krótkim oporze musiała skapitulować. Wówczas Szwajcaria stanęła w obliczu realnego zagrożenia, że Niemcy będą chcieli siłą przyłączyć ją do III Rzeszy lub w porozumieniu z Włochami podzielić ten kraj na dwie części. Od 3 września, po wypowiedzeniu wojny Niemcom przez Francję i Wielką Brytanię, Szwajcarzy zmobilizowali 435 000 żołnierzy, co biorąc pod uwagę liczbę ludność, było ogromnym wysiłkiem tego narodu³⁵. 4 października dowodzący armią szwajcarską gen. Henri Guisan (1874–1960) wydał rozkaz operacyjny nr 2, w którym wskazał pozycje na północy kraju, które muszą być utrzymane i stwierdził, że walka będzie prowadzona aż do śmierci: „[...] Garnizony na granicy i pomiędzy granicą i umocnieniami oraz pozycjami

³¹ W.L. Shirer, *The Rise and Fall of the*, Tamże, s. 450.

³² H.K. Meier, *Friendship Under Stress: US - Swiss Relations 1900-1950*, Bern 1970, s. 260.

³³ H.L. Feingold, *The Politics of Rescue*, New York 1970, s. 66.

³⁴ E. J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*. Warszawa 1982, s. 382.

³⁵ E. Leisi, *Freispruch für die Schweiz*, Frauenfeld 1997, s. 63.

tworzącymi front obronny kontynuują opór do ostatniego naboju, nawet jeżeli znajdą się zupełnie osamotnione”³⁶. Na tle poprzednich wydarzeń, gdzie państwa europejskie poddawały się Niemcom bez oddania strzału, rozkaz Guisana był wyjątkowy w tej części Europy, ponieważ wykazywał wolę walki Szwajcarów o niepodległość, którą cenili ponad życie w przeciwieństwie do Czechów i Austriaków.

Wkroczenie w dniach 11–13 marca 1938 r. wojsk niemieckich do Austrii i jej błyskawiczne przyłączenie do Wielkoniemieckiej Rzeszy jako tak zwanej Marchii Wschodniej, stało się poważnym ostrzeżeniem dla Szwajcarów, że wkrótce mogą podzielić los Austriaków³⁷.

Polonia i sympatyzujący z nią Szwajcarzy aktywnie zaangażowali się w pomoc Polakom podczas II wojny światowej (bezpośrednio przed wojną na terenie Szwajcarii znajdowało się zaledwie 500 polskich emigrantów)³⁸. W Bernie zorganizowano Polski Komitet Pomocy Ofiarom Wojny, na którego czele stanął Adam Maurizio (1862–1941), a później Mieczysław Minkowski (1884–1972). Ze względu na antysemicki charakter polityki Niemiec, pomoc ofiarom wojny na terenie Polski była utrudniona (większość członków polskiej diaspory była wyznania mojżeszowego). Nie powstrzymało to jednak działań humanitarnych, na przykład zbiórki pieniędzy wśród Szwajcarów podjęło się stowarzyszenie „Pro Polonia” z siedzibą we Fryburgu, posiadające sekcje w kilkunastu miastach Szwajcarii. Wspomagało ono polskich jeńców wojennych w Niemczech, dostarczając im pieniądze oraz artykuły pierwszej potrzeby. Podczas wojny Szwajcaria stała się miejscem, gdzie różne organizacje mogły podejmować starania w celu niesienia pomocy Żydom zarówno w Niemczech, jak i w krajach okupowanych³⁹. Większość żydowskich organizacji i ugrupowań miało siedziby w Genewie, które korzystając z ochrony gospodarzy mogły prowadzić działalność informacyjną i humanitarną. Większość z nich nawiązywała kontakty z podobnymi organizacjami w USA, Kanadzie i Wielkiej Brytanii⁴⁰. W Montreux działały *Retungskomitee*

³⁶ Operationsbefehl Nr. 2, A.H.Q., 4 X 1939, [w:] *Tagesbefehle des Generals, 1939–1945*, Bern, Eidgenossische Militärbibliothek, b.d.

³⁷ W. Kozaczuk, *Na peryferiach piekła*, s. 19.

³⁸ J. Ceynowa, *Kształtowanie się zbiorowości polonijnej w Szwajcarii*, [w:] *Swoistości cywilizacyjne, kwestie narodowościowe i polonijne*, pod red. A. Chodubskiego, Toruń 1999, s. 95.

³⁹ S.E. Nahlik, *Przesiane przez pamięć*, t. 2. Kraków 2001, s. 218.

⁴⁰ Organizacje o religijnym (ortodoksyjnym) nastawieniu, jak Światowy Kongres Żydów czy American Joint Distribution współpracowały przede wszystkim z przedstawicielstwami dyplomatycznymi, ale większość organizacji żydowskich była pozbawiona możliwości

(hebr. *Vaad Hahatzala*) i *Hilfsverein für Jüdische Flüchtlinge im Ausland* (komitet ratowania żydowskich uciekinierów za granicą), którym polskie Poselstwo udzielało pomocy, udostępniając możliwość przesyłania informacji za granicę kanałami łączności dyplomatycznej⁴¹. Dzięki przyjaznemu stosunkowi do organizacji żydowskich szefów placówek dyplomatycznych, jak Aleksander Ładoś w Bernie (1891–1963) oraz Sylwin Strakacz (1892–1973) w Nowym Jorku, żydowska społeczność w USA mogła dowiedzieć się o zbrodniczych planach nazistów dotyczących „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, co powodowało różne działania w celu niesienia pomocy humanitarnej.

W opracowaniach naukowych na temat holocaustu znajduje się wiele dokumentów świadczących o znaczącej roli polskiej radiowej linii łączności pomiędzy Bernem a Nowym Jorkiem i Londynem⁴². Isaak Lewin, działacz żydowski w Nowym Jorku jest zdania, że pomoc Żydów amerykańskich dla swoich braci w Europie w tak znaczącym wymiarze byłaby niemożliwa bez stojącego do ich dyspozycji kanału dyplomatycznego z polską placówką w Bernie. Istotne znaczenie miał fakt, że tą drogą przekazywano nie tylko informacje, ale także wbrew zakazowi władz USA, pieniądze do Szwajcarii, które były przeznaczone na ratowanie Żydów w Europie⁴³. Ilość wysyłanych informacji do zachodnich krajów alianckich dotyczących prześladowań i załady Żydów z polskiej placówki w Bernie szacuje się na tysiące. Już w listopadzie 1941 r. po napadzie Niemiec na Związek Radziecki, jeszcze przed uruchomieniem systemu mordowania i palenia zwłok w obozach koncentracyjnych, Aleksander Ładoś przekazał brytyjskiemu ambasadorowi w Bernie Davidowi Kelly’emu dramatyczną informację o „zniknięciu” z Polski półtora miliona Żydów, o losie których nic nie wiadomo. Informacja ta została przekazana do Londynu i była na pewno jedną z pierwszych, jeszcze nie sprawdzonych informacji dotyczących działań oddziałów specjalnych SS dokonywanych na tyłach niemieckiego frontu wschodniego wśród ludności żydowskiej⁴⁴. Ważna była także depesza wysłana z Berna do polskiego

korzystania z pomocy technicznej przy kontaktach z zagranicą ze strony placówek dyplomatycznych.

⁴¹ S.E. Nahlik, *Przesiane przez pamięć*, s. 286.

⁴² D.S. Wyman, *Das unerwünschte Volk. Amerika und die Vernichtung der europäischen Juden*, Frankfurt am Main 1989, s. 262.

⁴³ I. Lewin, *Attempts at Rescuing European Jews with the Help of Polish Diplomatic Missions during World War II*, „The Polish Review” 1977, nr 4, s. 4 i 7.

⁴⁴ W. Laqueur, *Was niemand wissen wollte. Die Unterdrückung der Nachrichten über Hitlers <Entlösung>*, Frankfurt am Main 1981, s. 107.

Konsulatu Generalnego w Nowym Jorku, adresowana do przewodniczącego ortodoksyjnej organizacji żydowskiej *Aqudat - Israel*, Jacoba Rosenheima. Dotyczyła ona likwidacji warszawskiego getta i dotychczas pomordowanych tam 100 000 Żydów. Informowano, że podobny los czeka zwożonych do Polski Żydów z całej Europy zajętej przez Niemców, więc należało wszelkimi sposobami nakłonić władze USA do podjęcia natychmiastowych działań przeciwko tym zbrodniom. Dalsze informacje dotyczące tej samej sprawy drogą dyplomatyczną przekazywał 8 sierpnia 1942 r. do Londynu i USA przedstawiciel Światowego Kongresu Żydów w Genewie, Gerhart M. Riegner⁴⁵. Wezwania o pomoc dla Żydów w okupowanej przez Niemców Europie przez polski kanał dyplomatyczny wysyłał także mieszkający w Montreux szwajcarski przedstawiciel organizacji *Union of Orthodox Rabbis in the United States and Canada*, Isaac Sternbruch oraz komitet pomocy *Vaad Hahtzala*.

Na początku drugiej połowy 1940 r. władze szwajcarskie zabroniły używania radiostacji, której polskie poselstwo dotychczas używało bez pozwolenia. Zmusiło to przesyłanie korespondencji do Londynu pocztą, a stale wzrastająca liczba przesyłek dyplomatycznych zwróciła uwagę Federalnego Departamentu Politycznego (FDP), ponieważ Poselstwo mogło korzystać z poczty wyłącznie dla własnych potrzeb wewnętrznych. Jak stwierdzono, zwiększenie się ilości telegramów i przesyłek dyplomatycznych do rządu na wychodźstwie było spowodowane zakazem używania radionadajnika⁴⁶. Jednak Polacy posiadali jeszcze inną stacją nadawczo – odbiorczą, którą dysponował polski wywiad na zasadzie koleżeńskiej umowy z wywiadem szwajcarskim. Oficjalnie Polacy „wypożyczyli” stację wywiadowi szwajcarskiemu, jednak pod warunkiem, że obsługę i eksploatację będą wykonywać Polacy⁴⁷. Umowa przewidywała, że do efektów pracy polskich wywiadowców będą mieli dostęp także przedstawiciele szwajcarskiego wywiadu, co miało stworzyć pozory wspólnego działania. Radiostację o nazwie „Wera” początkowo umieszczono na terenie gospodarstwa wiejskiego tuż przy granicy francuskiej, jednak, gdy po drugiej stronie granicznej rzeczki Doubs zaczęły pojawiać się niemieckie wozy radiolokacyjne, urządzenie przeniesiono do miasteczka St. Ursanne, gdzie funkcjonowała do września 1944 r.⁴⁸ Od początku wojny spełniła ona ważną rolę w organizowaniu przegrupowań polskich

⁴⁵ G.M. Riegner, *Niemals verzweifeln*, Gerlingen 2001, s. 64–71.

⁴⁶ D. Varè., *Der lachende Diplomat*, Hamburg 1957, s. 177.

⁴⁷ P. Stauffer, *Polacy, Żydzi, Szwajcarzy*, Warszawa 2008, s. 100.

⁴⁸ Tamże.

żołnierzy internowanych w Rumunii i na Węgrzech, gdzie znalazło się ich najwięcej po klęsce wrześniowej. Placówka polska ze Szwajcarii była w stanie przekazywać informacje od rządu i dowództwa wojsk gen. W. Sikorskiego we Francji do ośrodków internowania Polaków w Rumunii, na Węgrzech. Po klęsce wojsk francuskich i upadku rządu francuskiego, przeniesiono siedzibę rządu i kwaterę gen. Sikorskiego do Wielkiej Brytanii, radiostacja polskiej placówki w Szwajcarii działała nadal pod zmienionym kryptonimem „Ekspozytura S” (S – jak Szwajcaria). Oddział II Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych z centralą w Bernie miał dwa posterunki oficerskie – posterunek nr 1 w Genewie i posterunek nr 2 w Zurychu, a także placówkę wywiadowczą w południowej Francji⁴⁹. Istotny dla ówczesnych stosunków polsko – szwajcarskich jest fakt, że umowa o współpracy dotyczącej obydwu wywiadów nigdy nie była sformułowana na piśmie, ponieważ Szwajcarzy nie mogli naruszyć zasady neutralności, a Polacy zobowiązali się, że w przypadku ujawnienia pracy radiostacji, całą odpowiedzialność wezmą na siebie. Ponadto pracujący w Szwajcarii polscy pracownicy wywiadu byli zgłaszani w Federalnym Departamencie Politycznym (FDP) jako pracownicy konsulatu lub dyplomaci. Oficjalna historia brytyjskiego wywiadu SIS (Secret Intelligence Service), obejmująca lata 1909–1949, zawiera wysoką ocenę polskiego wywiadu z czasów II wojny światowej i odsłania szczegóły wielu wspólnych operacji, dotychczas trzymany w tajemnicy. Książka, której autorem jest prof. Keith Jeffery z Queen’s University w Belfaście pt. „MI6: The History of the Secret Intelligence Service 1909–1949”, przytacza opinię Wilfreda Dunderdale’a, oficera łącznikowego między SIS a wywiadem polskiego Sztabu Generalnego w Londynie, z czerwca 1943 r. W raporcie dla przełożonych jej autor stwierdza, że polski wywiad dysponował w tym czasie 30 siatkami w okupowanych i neutralnych państwach w Europie, liczącymi ogółem ok. 300 osób. Niektóre z nich Dunderdale nazywa „bardzo produktywnymi⁵⁰”. Do tych „produktywnych” siatek wywiadowczych zaliczano także siatkę szwajcarską, którą po śmierci kpt. Górowskiego prowadził kapitan, a później major Szczęsny Choy-nacki⁵¹, zatrudniony oficjalnie na stanowisku wicekonsula. Jego współpracownikiem ze strony szwajcarskiej był także pracownik wywiadu zatrudniony jako *attache* kulturalny Szwajcar polskiego pochodzenia Stanisław Appenzeller. Choy-nacki doskonale znał język niemiecki, co bardzo pomagało mu

⁴⁹ W. Kozaczuk, *Na peryferiach piekła*, s. 215.

⁵⁰ Zob., K. Jeffery, *MI6. The History of the Secret Intelligence Service 1909–1949*, London 2010.

⁵¹ Tamże, s. 287.

w nawiązywaniu kontaktów. We Wrocławiu zaprzyjaźnił się z niemieckim przemysłowcem Eduardem Schultem (1891–1966), który dzięki dobrym kontaktom w sferach rządowych jako pierwszy poinformował majora Choynackiego latem 1942 r. o planowanym całkowitym wyniszczeniu narodu żydowskiego (Entlösung) – tj. ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej⁵². Szef polskiego wywiadu przekazał tę informację do wiadomości Gerharda Moritza Riegnera (1911–2001)⁵³, przedstawiciela Światowego Kongresu Żydów w Genewie. Telegram wysłany 8 sierpnia 1942 r. z polskiej placówki dyplomatycznej do organizacji żydowskich w Londynie i Nowym Jorku oraz do brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Departamentu Stanu w Nowym Jorku był pierwszym dokumentem informującym władze Wielkiej Brytanii i USA o planowanym holokauście. Jednak ani w Anglii, ani w USA nie potraktowano tych informacji poważnie, a Departament Stanu uznał informację za „dziką plotkę, napędzaną żydowskimi niepokojami”⁵⁴. Informacje dostarczone przez polski wywiad w Szwajcarii rządowi polskiemu były dalej przekazywane do wiadomości władz krajów alianckich, co poza wartością samych informacji zawierało także wartości polityczne, ponieważ rząd na uchodźstwie wykazywał swoją wartość jako pełnoprawny uczestnik działań wojennych⁵⁵.

Żołnierze 2 Dywizji Strzelców Pieszych (DSP) pod dowództwem generała Bronisława Prugar - Ketlinga od połowy maja do 18 czerwca 1940 r. uczestniczyli w działaniach wojennych na wzgórzach Clos du Doubs we Francji, w pobliżu granicy szwajcarskiej w składzie obwodu trzeciej armii francuskiej. Dywizja osiągnęła wówczas pełny skład osobowy i 8 czerwca 1940 r. wynosił on 15 883 żołnierzy⁵⁶.

Rozkaz Naczelnego Wodza generała Władysława Sikorskiego zlecający 2 Dywizji Strzelców Pieszych przekroczenie granicy szwajcarskiej dotarł do generała Prugar - Ketlinga 19 czerwca, podczas toczących się walk na wzgórzach Clos du Doubs⁵⁷. Żołnierze polscy przekroczyli granicę w dniach 19 i 20 czerwca 1940 r. w zwartych szykach. Jako ostatni na teren Szwajcarii wkroczył batalion saperów i oficerowie 45 korpusu oraz 2 Dy-

⁵² P. Stauffer, *Polacy, Żydzi, Szwajcarzy*, s. 101.

⁵³ G. M. Riegner, *Niemals verzweifeln*, Gerlingen 2001, s. 64–71.

⁵⁴ W. Laqueur, *Was niemand wissen wollte. Die Unterdrückung der Nachricht über Hitlers Endlösung*, Frankfurt a. M. 1981, s. 135.

⁵⁵ J. Heideking, *Areopag der Diplomaten. Die Pariser Botschafterkonferenz der Alliierten Hauptmächte und die Probleme der europäischen Politik*, Husum 1979, s. 97.

⁵⁶ J. Smoliński, *Na wzgórzach*, s. 9.

⁵⁷ Tamże, s. 41.

wizji Strzelców Pieszych. Do 10 lipca 1940 r. granicę przekroczyło ponad 12 tys. żołnierzy i cywilów polskiej narodowości⁵⁸. Zostali oni internowani do specjalnie utworzonych obozów, ponieważ tworzyli formację w pełni uzbrojoną i umundurowaną⁵⁹.

Zmianę ówczesnej sytuacji przyniosła inwazja aliantów w Normandii. Żołnierze internowani w Szwajcarii otrzymali rozkaz wymarszu na teren Francji. Do końca 1944 r. ewakuowano 1 663 żołnierzy (w tym 110 oficerów), którzy weszli w skład IV dywizji grenadierów armii francuskiej.

Wydarzenia II wojny światowej nie wyłączyły Polaków z aktywnego udziału w życiu Szwajcarii, co w znacznej mierze było zasługą mieszkańców kraju nad Renem, którzy sympatyzowali z Polonią. Zakończenie wojny w Europie przyniosło nową sytuację polityczną oraz rozpoczęło nowy etap w stosunkach polsko - szwajcarskich i w życiu tamtejszej Polonii⁶⁰.

Oficjalne statystyki informują, że na około 13 tys. internowanych żołnierzy, 9,5 tys., czyli ponad 73% spośród nich, zatrudnionych było bezpośrednio w produkcji, a około 2 tys. internowanych zajmowało się administracją i utrzymaniem porządku w miejscach internowania i pobytu Polaków, czego wymagało rozmieszczenie obozów na całym terytorium Szwajcarii. Inwalidzi wojenni i chorzy żołnierze stanowili przeciętnie grupę ok. 500 osób (około 3% tej społeczności). Natomiast blisko 1000 osób, czyli 7% podwyższało swoje kwalifikacje, uczyło się i studiowało. Znaczny odsetek spośród internowanych (836), uzyskało dyplom ukończenia szkoły zawodowej, co zwiększało ich szanse na poprawę warunków życia w Szwajcarii i w przyszłości po powrocie do kraju. Ponad dwustu żołnierzy uzyskało stopnie oficerskie, chorążych i podchorążych, co było rezultatem ukończenia przez nich szkół wyższych i uzyskania dyplomów uniwersyteckich (445). Wielu z nich, bo 91 (około 20% internowanych z wyższym wykształceniem) uzyskało tytuły doktorów szwajcarskich uniwersytetów.

Indywidualnie w gospodarstwach rolnych, warsztatach rzemieślniczych i fabrykach zatrudnionych było ponad 2,5 tys. osób, które przepracowały na rzecz swoich pracodawców i opiekunów około 1 120 000 dni roboczych. Pozostała część zatrudnionych – blisko 6 900 osób znalazła zatrudnienie w grupach roboczych, które w porozumieniu z rządem szwajcarskim, polskie

⁵⁸ *Zwyciężeni, ale nie pokonani. Polska dywizja na szwajcarskiej ziemi 1940-1945*, red. Z. Prugar - Ketling, Warszawa 2000, s. 43.

⁵⁹ J. Lewandowski, *Polacy w Szwajcarii*, Lublin 1981, s. 88.

⁶⁰ A. Paczkowski, *1939-1989 Polska na przestrzeni wieków*, Warszawa 2005, s. 640 i nast.

dowództwo przeznaczyło do budowy dróg, mostów, prac leśnych, rekultywacyjnych i melioracyjnych oraz przy budowie umocnień wojskowych terytorium Szwajcarii. Ogółem Polacy zatrudnieni grupowo przepracowali około 4 600 000 dni roboczych na rzecz poprawy gospodarki i usprawnienia obronności Szwajcarów znajdujących się w zagrożeniu wojennym. Dzięki ich pracy i ofiarności w Szwajcarii przybyło 450 kilometrów dróg zbudowanych w skałach i trudnych warunkach terenowych. Przez te drogi przerzucano 63 nowych mostów, a pod nimi przeprowadzono 10 km kanałów wodnych. Wykarczowanie ponad 1 300 ha lasów zwiększyło o około 1 000 ha powierzchnię ziemi uprawnej, co dało zwiększenie produkcji zbóż i warzyw, których w czasie wojny stale brakowało. Ważne też dla gospodarki szwajcarskiej w czasie wojny było wydobycie przez polskich żołnierzy-górników około 7 000 ton węgla kamiennego oraz około 10 000 ton torfu, które zostały wykorzystane do ogrzewania szwajcarskich wsi i miasteczek.

Zgodnie z postanowieniami prawa międzynarodowego, Szwajcaria korzystając z przywilejów państwa neutralnego, mogła prowadzić wymianę handlową z każdą z wojujących stron⁶¹. Umowa z 13 października 1909 r. zobowiązywała Szwajcarów do zezwalania na tranzytowy transport towarów pomiędzy Niemcami a Włochami z wyłączeniem broni i amunicji⁶². Mimo protestów, które wnosili alianci, Szwajcarzy nie mogli przeszkadzać tej wymianie, ponieważ handel międzynarodowy był także im niezbędny do przetrwania państwa. Jednak w przeciwieństwie do Szwedów Szwajcarzy nie zezwolili na przemieszczanie się wojsk osi przez teren ich kraju, a ich celnicy i straż graniczna skutecznie pilnowali przestrzegania tranzytu broni⁶³.

W końcu lat trzydziestych wśród krajów przygotowujących się do wojny, ważną rolę zaczęło odgrywać złoto, jako środek do zabezpieczenia zakupów materiałów strategicznych lub zdobycia niezbędnych dewiz do ich zakupu. Szwajcarskie franki odgrywały przy tym szczególnie ważną rolę po zablokowaniu przez USA 14 czerwca 1941 r. walut i depozytów europejskich, frank stał się jedyną walutą wymiennalną w Europie. Waluta szwajcarska przejęła rolę, jaką wcześniej posiadały funty brytyjskie i amerykańskie dolary.

⁶¹ Zob. J. Fink, *Die Schweiz aus der Sicht des Dritten Reiches 1933-1945, Einschätzung und Beurteilung der Schweiz durch die oberste deutsche Führung seit der Machtergreifung Hitlers*, Zürich 1985.

⁶² E. Bonjour, *Geschichte der Schweizerischen Neutralität*, Basel 1965, t. 6, s. 271.

⁶³ U. Schwarz, *Eye of the Hurricane: Switzerland in World War Two*, Boulder 1970, s. 64.

Transakcje związane ze złotem poprowadziły Szwajcarię do bezpośrednich stosunków gospodarczych z Niemcami i Włochami oraz aliantami i pozostałymi neutralnymi krajami⁶⁴. Podczas II wojny światowej SNB⁶⁵ zakupił od hitlerowskich Niemiec złoto o wartości 1,2 miliarda franków⁶⁶ i za około 2,3 miliarda od USA i Kanady. W okresie 1939–1945 SNB zakupił od Argentyny złoto o wartości 32 705 760 franków, a od Grecji tylko za 485 818 CHF. Hiszpanie kupili od Szwajcarów złota za 185 148 879, Japończycy za 4 955 706, Węgrzy za 16 274 827, Słowacy za 11 253 532 a Turcy za 14 846 131⁶⁷. Największe transakcje złotem zawierano wówczas z Portugalią, która kupiła od SNB złota za 536 600 861 franków szwajcarskich a sprzedała Szwajcarom za 85 100 525. Duże transakcje zawierano z Rumunią, kupno za 9 756 502 – sprzedaż 112 093 462 oraz ze Szwecją, kupno za 77 084 208 – sprzedaż 2 952 224 426. Łączna wartość szwajcarskich transakcji złotem w latach wojny wyniosła w zakupach 5 201 592 714 a sprzedaży 1 763 929 233 franki, z tego wynika, że w czasie II wojny światowej Szwajcarski Bank Narodowy zakupił złota za niemal trzy i pół miliarda franków. Ówczesna cena złota wynosiła 4869.80 CHF/kg. Wszystkie dane pochodzą z archiwum SNB, z kwartalnych raportów operacji dokonywanych złotem, co umożliwiło dokładne oddzielenie transakcji od 1.09.1939 r.⁶⁸

Neutralność Szwajcarii dawała Niemcom tak wielkie korzyści materialne, że ostatecznie powstrzymało to ich przed realizacją planów aneksji. Wprawdzie kierownictwo narodowych socjalistów, z Adolfem Hitlerem (1889–1945), Josephem Goebbelsem (1897–1945) i Joahimem von Ribbentropem (1893–1946) na czele, nigdy ostatecznie nie zrezygnowało z zamysłu przyłączenia Szwajcarii do „Wielkoniemieckiej Rzeszy”, to nigdy nie wydali oni rozkazu: „*losschlagen*”, czyli „uderzyć”⁶⁹. W 1941 r. osobiście Adolf Hitler uzyskał w Szwajcarii kredyt w wysokości 1 miliarda franków na wojnę z Rosją⁷⁰.

⁶⁴ Unabhängige Expertenkommission: Schweiz – Zweiter Weltkrieg 1997.

⁶⁵ SNB – Schweizerische National Bank.

⁶⁶ BAB, Bestand R 25.01: Deutsche Reichsbank, Volkswirtschaftliche und Statistische Abteilung: 993 Jahresabschlüsse der Reichsbank, März 1941-Februar 1944.

⁶⁷ Archiwum SNB, Gold-Transaktionen für eigene Rechnung 1939–1945, 4.3.1997.

⁶⁸ *Die Schweiz und die Goldtransaktionen im Zweiten Weltkrieg*, red. B. Hauser, J. Baumann, S. Karlen, M. Perrenoud, Unabhängige Expertenkommission, Zürich 2002, Anhang 2 (załącznik 2), s. 7.

⁶⁹ W. Kozaczuk, *Na peryferiach piekła*, s. 149.

⁷⁰ 23 II 1937 r. A. Hitler gwarantował Szwajcarii neutralność, [w:] http://de.wikipedia.org/wiki/Schweiz_im_Zweiten_Weltkrieg

ZESTAWIENIE ZAKUPÓW I SPRZEDAŻY ŻŁOTA PRZEZ SNB od 1.09.1939 do 30.06.1945 w CHF

	KUPNO			SPRZEDAŻ			NETTO
	SZTABKI	MONETY	RAZEM	SZTABKI	MONETY	RAZEM	
NIEMCY							
1939	0	0	0	0	0	0	0
1940	85 899 085	0	85 899 085	19 495 181	0	19 495 181	664 904
1941	141 179 693	0	141 179 693	0	0	0	141 179 693
1942	423 985 318	0	423 985 318	0	0	0	423 985 318
1943	262 942 137	107 426 300	370 368 437	0	0	0	370 368 437
1944	107 334 001	72 865 000	180 199 001	0	0	0	180 199 001
1945	21 660 868	7 807 500	29 468 368	0	0	0	29 468 368
SUMA	1 043 001 102	188 098 800	1 231 099 902	19 495 181	0	19 495 181	1 211 604 721
WŁOCHY							
1939	24 500 577	0	24 500 577	0	0	0	24 500 577
1940	0	0	0	0	0	0	0
1941	0	0	0	0	0	0	0
1942	48 734 010	0	48 734 010	0	0	0	48 734 010
1943	24 356 915	0	24 356 915	0	0	0	24 356 915
1944	52 515 744	0	52 515 744	0	0	0	52 515 744
1945	0	0	0	0	0	0	0
SUMA	150 107 246	0	150 107 246	0	0	0	150 107 246
USA							
1939	0	0	0	216 393 757	0	216 393 757	- 216 393 757
1940	0	0	0	497 861 492	0	497 861 492	- 497 861 492
1941	831 236 923	0	831 236 923	0	0	0	831 236 923
1942	669 111 466	0	669 111 466	0	0	0	669 111 466

	KUPNO			SPRZEDAŻ			NETTO
	SZTABKI	MONETY	RAZEM	SZTABKI	MONETY	RAZEM	
1943	168 357 392	0	168 357 392	0	0	0	168 357 392
1944	340 992 149	0	340 992 149	0	0	0	340 992 149
1945	233 218 823	0	233 218 823	0	0	0	233 218 823
SUMA	2 242 916 753	0	2 242 916 753	714 255 249	0	714 255 249	1 528 661 504
WIELKA BRYTANIA							
1939	0	0	0	0	0	0	0
1940	242 775	19 380	262 155	0	0	0	262 155
1941	0	64 968	64 968	0	0	0	64 968
1942	111 146 880	1 541	111 148 421	0	0	0	111 148 421
1943	163 974 902	11 505	163 986 407	0	0	0	163 986 407
1944	206 398 778	0	206 398 778	0	0	0	206 398 778
1945	186 717 721	0	186 717 721	0	0	0	186 717 721
SUMA	668 481 056	97 394	668 578 450	0	0	0	668 578 450
KANADA							
1939	0	0	0	0	0	0	0
1940	0	0	0	0	0	0	0
1941	0	0	0	0	0	0	0
1942	11 027 495	0	11 027 495	0	0	0	11 027 495
1943	15 430 632	0	15 430 632	0	0	0	15 430 632
1944	25 116 696	0	25 116 696	0	0	0	25 116 696
1945	13 708 243	0	13 708 243	0	0	0	13 708 243
SUMA	65 283 066	0	65 283 066	0	0	0	65 283 066

	KUPNO		SPRZEDAŻ			NETTO
	SZTABKI	MONETY	RAZEM	SZTABKI	MONETY	
FRANCJA						
1939	0	0	0	0	0	0
1940	0	0	0	0	0	0
1941	67 095 020	0	67 095 020	0	0	67 095 020
1942	66 608 556	29 491 814	96 100 370	0	0	96 100 370
1943	0	0	0	0	0	0
1944	0	0	0	0	0	0
1945	20 315 000	9 672 400	29 987 400	0	0	29 987 400
SUMA	154 018 576	39 164 214	193 182 790	0	0	193 182 790

Źródło: opracowanie własne na podstawie Die Schweiz und die Goldtransaktionen im Zweiten Weltkrieg, red. B. Hauser, J. Baumann, op. cit. Anhang 2, s. 4-6.

W porównaniu do innych dziedzin życia gospodarczego III Rzeszy, resort finansów jest słabo zbadany⁷¹. Trzeba pamiętać, że na początku lat trzydziestych XX w. panował światowy kryzys gospodarczy, a Niemcy przeżywały hiperinflację i cierpiały na chroniczny brak dewiz. W czerwcu 1931 r. upadł drugi co do wielkości bank w Niemczech – Darmstädter – und Nationalbank (Dana – Bank), co spowodowało masowe wycofywanie z Niemiec kapitałów zagranicznych i ogromny spadek rezerw dewiz i złota, które wówczas stanowiło pokrycie wartości pieniędzy⁷².

Jak wynika z powyższego zestawienia, jeszcze na kilka tygodni przed zakończeniem wojny i klęski Niemiec, szwajcarskie banki były gotowe przyjmować złoto od hitlerowców.

Podczas drugiej wojny światowej Szwajcaria była największym i najważniejszym miejscem światowej wymiany złota oraz depozytariuszem dewiz, cennych przedmiotów oraz dzieł sztuki. Także największym odbiorcą złota z Niemiec, które w Szwajcarii sprzedawały lub lokowały ok. 80% swoich rezerw. Szwajcarskie banki znaczną część złota sprzedawały innym krajom, jak USA, Portugalia, Hiszpania i Francja, co przynosiło im znaczne zyski.

Głównym problemem Szwajcarów w czasie wojny było zaopatrzenie w żywność i inne produkty niezbędne do życia. Poza tym niezbędne były dla nich surowce, których Szwajcaria w ogóle nie posiada, więc wszystko musiała przez cały okres wojenny importować. Nie posiadając dostępu do morza, surowce dla przemysłu, jak kauczuk, węgiel, rudy żelaza i innych metali itd. należało sprowadzić drogą lądową przez tereny zajęte przez Niemców i faszystowskie Włochy. Na przykład surowce dowożone statkami będącymi własnością Szwajcarii do portu w Genui, a potem pociągami do Szwajcarii. Transport był ryzykowny, a możliwości dostaw surowców w każdej chwili mogły być odcięte przez państwa osi. W rewanżu Szwajcarzy przepuszczali przez swój kraj dostawy na osi północ – południe z Niemiec do Włoch

⁷¹ Por. W.A. Boelcke, *Zur internationaler Goldpolitik des NS – Staates. Ein Beitrag zur deutschen Währung und Aussenwirtschaftspolitik 1933–1945*, [w] red. M. Funke, *Hitler, Deutschland und die Mächte. Materialien zur Aussenpolitik des Dritten Reiches*, Düsseldorf 1976, s. 292–309; Ch. Kopper, *Zwischen Marktwirtschaft und Dirigismus. Bankenpolitik im Dritten Reich 1933–1945*, Bonn 1995.

⁷² W.A. Boelcke, *Die Finanzpolitik des Dritten Reiches. Eine Darstellung in Grunzügen*, [w:] red. K.D. Bracher, *Deutschland 1933–1945. Neue Studien zur nationalsozialistischen Herrschaft*, Bonn – Düsseldorf 1993, s. 95–117; W.A. Jöhr, *Schweizerische Kreditanstalt 1856–1956*, Zürich 1956.

i odwrotnie przez przełęcz Gotharda. Szczególnie traktowane były surowce niezbędne do produkcji broni i amunicji w szwajcarskich fabrykach, gdzie produkowano broń automatyczną, nowoczesne czołgi i działa przeciwlotnicze. W tym czasie znacząca część tego rodzaju produkcji przeznaczona była na potrzeby własnej armii, ale największymi odbiorcami były Niemcy i Włochy, szczególnie w latach 1941–1943 i w mniejszym zakresie w 1944 r.

Zakupy i transakcje złotem dokonywane z rządem niemieckim w latach 1933–1939 mieściły się w ramach normalnych, uczciwych transakcji międzynarodowych, natomiast po wybuchu II wojny światowej sytuacja wyglądała inaczej. Wówczas rząd III Rzeszy używając różnych form nacisku zmuszał szwajcarskie banki do przyjmowania różnego rodzaju depozytów pochodzących z rabunków wojennych, które były dla nazistowskich Niemiec jednym z najważniejszych źródeł pozyskiwania dewiz, niezbędnych do prowadzenia walk na różnych frontach świata. Jako źródła rabowanego złota rozumieć należy: zrabowane i skonfiskowane złoto osobom prywatnym oraz zrabowane rezerwy złota i dewiz z podbitych przez nazistów krajów. Transakcje z Niemcami wzbudzały istotne obiekcje ze strony aliantów, więc od 1943 r. przedstawiciele szwajcarskich banków i firm ubezpieczeniowych dalsze przyjmowanie depozytów „niewiadomego” pochodzenia tłumaczyli jako depozyty złożone w celu zabezpieczenia oprocentowania i zrównania różnego rodzaju wiarygodności finansowych wynikających z pośrednictwa szwajcarskich instytucji finansowych. Kierownictwo SNB przygotowywało argumentację na swoją obronę w stosunku do zarzutów, jakich spodziewano się usłyszeć ze strony aliantów po zakończeniu wojny. Twierdzili oni, że złoto kupowali w dobrej wierze, w przekonaniu, że pochodzi ono z całkowicie legalnych źródeł. Poza tym wszelkich operacji finansowych dokonywano w oparciu o zasady szwajcarskiej neutralności. Ważnym argumentem miało być także znaczne ograniczenie ryzyka napaści Niemiec na Szwajcarię ze względu na to, że szwajcarskie banki były im użyteczne, więc nie byli zainteresowani ich niszczeniem.

Z dzisiejszego punktu widzenia taka argumentacja jest mało przekonująca, ponieważ jak wykazano na konferencji w Waszyngtonie, bankierzy szwajcarscy od początku mieli świadomość o pochodzeniu złota z rabunków wojennych, więc zachowanie neutralności nie ma z tym nic wspólnego.

Natomiast teza kierownictwa SNB, że poprzez transakcje z nazistami odwiedli ich od napaści na Szwajcarię jest o tyle nieścisła, że Hitler przede

wszystkim prowadził wojnę w nieprzemysłany, chaotyczny sposób, co w trakcie wojny doprowadziło do osłabienia wewnętrznej gospodarki, braku dewiz, więc zmusiło go do wprowadzenia elementów racjonalnej gospodarki zagranicznej i przeprowadzenia międzynarodowych transakcji dewizowych. Ponadto kierownictwo SNB nie informowało rządu o rozmiarach i powodach prowadzonych transakcji z niemieckim Reichsbankiem, a w rzeczywistości dopiero od końca 1943 r. podjęto tego rodzaju argumentację, więc już *ex post* dostosowywano prawne uwarunkowania do wcześniej stosowanych praktyk handlu złotem i dewizami pochodzącymi z wojennych rabunków i zbrodni wojennych w wyniku, których zginęło miliony ludzi.

W 1970 r. prof. Edgar Bonjour stwierdził, że: „Cała ówczesna generacja przegrała i jest współwinną, ponieważ w demokracji bezpośredniej jak to jest w przypadku Szwajcarii, gdy rząd postępuje niewłaściwie, naród nie może zachować się pasywnie przez dziesięć lat (tj. od 1934 r. - przyp. aut.). Okazało się, że w każdym obywatelu tkwi egoista i antysemita, który przymykał oczy na politykę azylową”⁷³. W odpowiedzi na jego zarzuty Niezależna Komisja Ekspertów odpowiedziała, że: „zbadano dwie możliwości wyjaśnienia tej kwestii, tzn. odizolowanej odpowiedzialności EJPD oraz zbiorowej odpowiedzialności społeczności szwajcarskiej. Ustalenie odpowiedzialności musi uwzględniać kompetencje decyzyjne, stan poinformowania oraz socjalną i polityczną siłę różniącą poszczególnych aktorów sceny politycznej”⁷⁴.

Szwajcarzy bronią się przed powyżej cytowanymi zarzutami zwracając uwagę, że w zajętych przez hitlerowców krajach Europy mieszkało wówczas około 6 milionów ludności pochodzenia żydowskiego, więc stosunkowo niewielka Szwajcaria nie mogła pomóc wszystkim prześladowanym przez nazistów Żydom. Jednak pamiętają o tym, że nie wpuścili do Szwajcarii ok. 24 500 osób, skazując ich tym samym na niewątpliwą śmierć, a ich przyjęcie stanowiłoby podwyższenie liczby mieszkańców Szwajcarii o zaledwie 0,6%⁷⁵. Podkreśla się, że do 1940 r. ze Szwajcarii można było swobodnie wylecieć samolotem za ocean do USA, Kanady czy krajów Ameryki Południowej. Jednak Kongres Stanów Zjednoczonych odmówił przyjęcia we wrześniu 1939 r., po rozpoczęciu wojny 20 000 żydowskich dzieci. Kilka miesięcy po

⁷³ E. Bonjour, *Neutralität*, t. VI, Zürich 1970, s. 41.

⁷⁴ Unabhängige Expertenkommission Schweiz, *Zweiter Weltkrieg: Die Schweiz und die Flüchtlinge*, s. 131f.

⁷⁵ Tamże, s. 120.

tym wydarzeniu statek pasażerski „St. Louis” z żydowskimi pasażerami na pokładzie nie otrzymał zgody na wejście do żadnego portu w USA. Od początku wojny wprowadzono w Stanach restrykcyjne warunki udzielania wiz Żydom uciekinierom. W 1939 r. udzielono ok. 30 000 wiz, a w 1941 r, tylko 3 000. W późniejszym okresie było już znacznie lepiej i w sumie w latach 1939–1945 Stany Zjednoczone przyjęły ok. 250 000 żydowskich uciekinierów, co stanowiło zaledwie 0,1 promila ludności⁷⁶. Biorąc pod uwagę wielkości krajów, tradycje emigracyjne, możliwości wyżywienia i utrzymania zbiegów z Europy, mała Szwajcaria przyjęła łącznie 55 000 cywilnych azylantów, tj. 8 promili ludności, a do tego należy doliczyć dwa razy tyle internowanych żołnierzy z różnych armii europejskich. Były podsekretarz Stanu USA Stuart Eisenstat w swojej książce *Imperfect America* krytykuje swój kraj za wyżej opisane decyzje z II wojny światowej pisząc: „mniej azylantów wpuszczono do kraju niż w śmiesznej Szwajcarii”⁷⁷.

Do dzisiaj Szwajcarzy zadają sobie dwa pytania, na które prawdopodobnie nie znajdują jasnej, przekonującej odpowiedzi:

1. Co by się stało po 1938 r., gdyby Szwajcaria nie pozwoliła wstawiać w paszporty niemieckich Żydów stempla „J”?
2. Co by się wydarzyło, gdyby w 1942 r. Szwajcarzy nie zamknęli granic przed szukającymi schronienia uciekinierami ze względów rasowych?

Wprowadzenie stempla „J” w 1938 r. w znacznym stopniu utrudniło Żydom niemieckim emigrację. Bez szwajcarskiego nacisku być może tych paszportów nie znakowano w ten sposób, co ułatwiłoby poszukującym schronienia znalezienie kraju, który by ich przyjął. Ponadto dla większości z nich Szwajcaria była i tak tylko krajem tranzytowym. Bez tej rasistowskiej pieczęci wiele ofiar nazizmu miałyby szansę uciekając przez Szwajcarię lub inne kraje znaleźć możliwość ucieczki przed prześladowaniami.

W 1942 r. sytuacja była już inna, ponieważ od 1941 r. obywatelom Niemiec pochodzenia żydowskiego nie wolno było opuszczać kraju, a tysiące ludzi było już systematycznie mordowanych. Ucieczka na szwajcarską granicę była przedsięwzięciem połączonym z zagrożeniem życia, a dotarcie do niej było ostatnią nadzieją na ratunek. Wprowadzenie utrudnień i wzmocnienie ochrony granic przed zbiegami z Niemiec, czy było zamierzone, czy też nie pomagało nazistom osiągać zbrodnicze cele. Nie istnieją dowody na to,

⁷⁶ Tamże, s. 171.

⁷⁷ „Neue Züricher Zeitung” z 20 XII 2002 r. - recenzja książki S. Eisenstat’a.

że otwarcie granicy w tym czasie mogło sprowokować atak któregoś z krajów osi lub spowodować trudności handlowe i gospodarcze. Mimo to szwajcarski rząd odmawiał pomocy ludziom znajdującym się w najwyższej potrzebie. Polityka nastawiona na zachowanie człowieczeństwa w tym względzie pozwoliłaby na uratowanie wielu tysięcy istnień ludzkich.

Plans for the Anschluss of Switzerland during the Second World War

Since 1933, when Adolf Hitler became the Chancellor of Germany, to the end of World War II, the independence of Switzerland was constantly threatened. From the beginning, Nazi propaganda sounded off about the unification of the German peoples under the banners of the Third Reich. However, Swiss neutrality gave the Germans such great material benefits that they ultimately abandoned their plans to annex Switzerland. Prior to the outbreak of World War II and throughout the War, the Swiss authorities collaborated with the Germans and imposed restrictions on the admission of European Jews. Nevertheless, owing to its status of a 'perpetually' neutral state and informal actions of a number of state officials, many human lives were saved. For many years after the war, the Swiss found themselves in a kind of political isolation from the countries fighting against the Nazi Third Reich, owing to Switzerland's trade cooperation and trade in goods with all participants of the war.

Translated by: Agnieszka Tokarczuk